ARCYBISKUPIE, BISKUPIE, JURYDYKA BISKUPIA...

Od końca XV do XIX wieku pod Piotrkowem, na terenach tzw. Wielkiej Wsi, funkcjonowało miasteczko arcybiskupów gnieźnieńskich. Dokładna lokalizacja nastręcza wiele trudności, jednakże można z dużą dokładnością prawdopodobieństwa stwierdzić, że znajdowało się ono pomiędzy dzisiejszą ulicą Jerozolimską a rzeką Strawą, po lewej stronie od obecnej ulicy Starowarszawskiej. Dawny układ ulic miasteczka nie zachował się, warto jednak nadmienić, że znamy kilka nazw dróg funkcjonujących w Arcybiskupiem. Były to m.in. Królewska, Lubelska, Franciszkańska, a także Drożna i Mięsna. Biorąc pod uwagę nazwy tychże, domniemywać możemy o dokładnym układzie ulic w tej, nieistniejącej już miejscowości. Franciszkańska prowadziła najprawdopodobniej w stronę klasztoru OO. Franciszkanów, nieistniejącego już kompleksu na tzw. Placu Pofranciszkańskim (dzisiaj Mediateka Osiemsetlecia). Z kolei ulica Królewska prowadziła prawdopodobnie w stronę Zamku, natomiast Lubelska mogła być ulicą wylotową do traktu prowadzącego z Piotrkowa na wschód. Od znajdującej się również na terenach Wielkiej Wsi jurydyki starościńskiej Arcybiskupie odgradzał specjalny, głęboki rów. Oficjalnie jurydyka starościńska datowana powinna być na rok 1503, kiedy to Jan Łaski, kanclerz wielki koronny, późniejszy arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski (1510-1531) otrzymał od Aleksandra Jagiellończyka (wybranego na króla w Piotrkowie dwa lata wcześniej) tytułem nadania ziemie i dwór na terenie piotrkowskiej Wielkiej Wsi. W 1509 r. Jan Łaski, za zgodą nowego króla (Zygmunta I Starego, wybranego w Piotrkowie w 1506 r.) przekazał dobra bezpośrednio ówczesnemu arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Andrzejowi Boryszewskiemu, którą to darowiznę dwa lata później zatwierdził sejm.

Zgodnie ze wspomnianymi dokumentami królewskimi i sejmowymi teren Jurydyki Biskupiej (lub też Jurydyki Opackiej) wyłączony został spod władzy starosty piotrkowskiego, a także zwolniony z jakichkolwiek danin i podatków na rzecz królewską lub miejską. Mieszkańcy Biskupiego, bo tak zaczęto nazywać tę

miejscowość, posiadali własny samorząd. Wybierano burmistrza i rajców, ich wybór musiał zostać jednak zatwierdzony przez kapitułę gnieźnieńską. Gospodarka miasteczka korzystała z odbywających się w Piotrkowie sejmów, a później trybunałów koronnych. W Biskupim znajdowały się m.in. browar i gorzelnia, a w okresie największego rozkwitu mogło ono liczyć kilkuset mieszkańców. Oprócz dworu arcybiskupa gnieźnieńskiego na terenie należącym do jurydyki znajdował się prawdopodobnie również dwór biskupów kujawskich. Służyły one dostojnikom kościelnym aż do XVIII w., gdyż obydwa biskupstwa były zaangażowane mocno w realizację obrad Trybunału Koronnego (przedstawiciel kapituły gnieźnieńskiej był najczęściej prezydentem Trybunału).

Miasteczko podupadło dość mocno po pożarze w 1786 r. W 1793 r., kiedy do Piotrkowa weszli Prusacy, Biskupie zostało zsekularyzowane. Ostatecznie formalnego włączenia do miasta dokonały jednak dopiero władze rosyjskie w 1840 r.